

Dr hab. Tomasz Woźniak, prof. UMCS
Katedra Logopedii i Językoznawstwa Stosowanego
Wydział Filologiczny UMCS w Lublinie
ul. Sowińskiego 17, 20-040 Lublin

OCENA

dorobku naukowego dr Ewy Boksy, ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, ze szczególnym uwzględnieniem rozprawy: *Autyzm jako zaburzenie mechanizmu interakcji społecznej. Od filogenezy do ontogenezy języka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, Kielce 2020.

1. Ocena rozprawy

1.1. Uwagi wstępne

Rozprawa dr Ewy Boksy mieści się w nurcie badań, których celem jest opis ludzkich zachowań językowych w normie i patologii, dokonywanych przy użyciu połączonych metod lingwistyki, nauk społecznych i nauk o zdrowiu. Zebrany korpus tekstów jest w takich ujęciach interpretowany w odniesieniu do danych dotyczących interakcji społecznych, procesów poznawczych oraz biologicznych uwarunkowań wymienionych zjawisk, w tym zwykle przy uwzględnieniu najnowszych wyników badań neuroanatomicznych, neurofunkcyjnych i genetycznych. Nurt taki, obecny w polskiej logopedii w ostatnich dziesięcioleciach, wyznacza według Stanisława Grabiasa obszar badań logopedii, którym jest mowa (rozumiana jako układ kompetencji i sprawności realizacyjnych) w jej biologicznych uwarunkowaniach. Sama idea opisanego autyzmu, czy raczej spektrum zaburzeń autystycznych (*autism spectrum disorder* – ASD), jako zaburzenia dyskursu, to jest interakcji społecznej dokonującej się przy udziale mowy, jest bardzo interesująca i może mieć duże znaczenie dla rozumienia zachowań osób dotkniętych tym problemem. Fakt zaburzeń interakcji społecznej i komunikacji w ASD jest znany od dawna, stał się podstawą wyróżnienia różnych zespołów autystycznych przez Leo Kanner i Hansa Aspergera w latach '40 XX wieku. Jednak próba analizy i opisu dyskursu osób autystycznych przy pomocy metod wypracowanych na gruncie socjolingwistyki przez S.

Grabiasa czy Jacka Warchalę mogłaby przynieść nową jakość i niewątpliwie poszerzyć dotychczasową refleksję naukową. W tym zakresie tytuł rozprawy wskazuje na zasadny i obiecujący jej cel badawczy i praktyczny.

Wątpliwości powoduje jednak rozszerzenie zawarte w podtytule: od filogenezy do ontogenezy języka. Wydaje się, że udowodnienie takiego procesu, poza czystą spekulacją intelektualną, powinno oprzeć się na obszernych badaniach, których wyniki przyniosą zobiektywizowane dane, pozwalające na interpretacje zaburzeń złożonych zachowań językowych w perspektywie biologicznej, ewolucyjnej, antropologicznej i społecznej. Tymczasem w badaniach światowych nie mamy nawet potwierdzonej teorii pochodzenia autyzmu. Nie jest rozstrzygnięta kwestia czy jest kwestia mutacji genetycznej, czy wpływu innych czynników środowiskowych. Nie wiadomo dlaczego w uprzemysłowionych rejonach Chin, gdzie nie było autyzmu, obecnie obserwujemy bardzo dużo przypadków. Natomiast całkowicie odrzucono teorie o decydującym wpływie czynników psychologicznych i traumy w dzieciństwie, które były rozważane kilkadziesiąt lat temu. Rozstrzygnięcie wspomnianych kwestii przekracza chyba możliwości recenzowanej rozprawy, choć samo postawienie hipotezy o zależność filogenezy i ontogenezy języka w ASD jest wartościowe.

W podsumowaniu uwag wstępnych należy przyjąć za Autorką, że „...umiejętność inicjowania i podtrzymywania relacji społecznej poprzez język (mechanizm interakcji) stanowi centrum intencji komunikacyjnej...” (s.11) a opis i analiza tych procesów powinny stanowić centralne zagadnienie rozważań zawartych w monografii.

1.2. Struktura

Monografia dr Ewy Boksy liczy w całości 259 stron – wraz z zakończeniem, bibliografia i aneksem. Bibliografia dołączona do pracy pozwala wnioskować o gruntownej orientacji Autorki w literaturze przedmiotu, zarówno polskiej, jak i światowej. Umiejętnie wybrana literatura liczy ok. 500 pozycji. Rozprawa poprzedzona została wstępem zawierającym syntetyczne streszczenie i ukierunkowanie percepcji czytelnika co do treści zawartych w książce. Autorka sugeruje, że praca ma klasyczny układ treści (s. 9). Jak rozumiem oznacza to wyodrębnienie trzech części: teoretycznej – stanu badań, części metodologicznej i prezentacji badań wraz z wnioskami. Jednak analiza struktury monografii nie całkowicie potwierdza to założenie.

Monografia składa się z dziewięciu rozdziałów podzielonych w istocie na dwie części: teoretyczną i metodologiczno-badawczą.

Część pierwsza, obejmująca analizę i krytykę literatury przedmiotu, składa się z siedmiu rozdziałów (ss. 13-153) i stanowi ok. 70% treści rozprawy, co powoduje, że proporcja przechyła się znacznie na stronę rozważań teoretycznych. Poruszane są w kolejnych rozdziałach zagadnienia dotyczące: pojawienia się języka u ludzi, rozstrzygnięć terminologicznych dotyczących interakcji z perspektywy lingwistycznej, rozwoju języka w ontogenezie i relacji między intencją a komunikacją, teorii umysłu z perspektywy neurofizjologii, interakcji na tle rozwoju językowego dziecka, autyzmu i zespołu Aspergera w różnych ujęciach klasyfikacyjnych, a także opisanie tych jednostek w perspektywie ich przyczyn i objawów, oraz krótki rozdział na temat koncepcji reorientacji intencji w odniesieniu do rozwoju mowy i języka.

Natomiast rozdział 8. „Mechanizm interakcji w procesie diagnozowania osób z podejrzeniem spektrum autyzmu” (s.153-200) zawiera opis problematyki badawczej, celów rozprawy, użytych metod i narzędzi badawczych oraz prezentację przebiegu, analizy oraz wyników badań. Analiza ilościowa wyników badań to zaledwie 5 stron (161-166) a analiza jakościowa, to 18 stron (167-185), co wraz z dyskusją nad wynikami (185-193, 8 stron) stanowi 15% rozprawy. W monografii referującej badania powoduje to u czytelnika oczywisty niedosyt poznawczy.

Treść rozprawy kończy rozdział 9. zawierający propozycje wykorzystania skutecznych metod wspierających wywołanie prewerbalnych zachowań intencyjnych, służących budowaniu i rozwijaniu kompetencji komunikacyjnej i językowej. Jest to cenna część pracy, ze względów aplikacyjnych, ale nie można jej uznać za część badawczą.

W Zakończeniu monografii poza uwagami podsumowującymi dodano aneks (?) zawierający Zmodyfikowany kwestionariusz autyzmu w okresie poniemowlęcym M-CHAT. Biorąc pod uwagę fakt, że następnie po bibliografii dodano Aneks zawierający zapisy tekstów pochodzących z nagrań rozmów z dziećmi badanymi, można postawić pytanie dlaczego nie zamieszczona M-CHAT i korpusu tekstów w jednym aneksie, stanowiącym wyodrębnioną część pracy, jako dwu odrębnych załączników?

W podsumowaniu oceny strukturalnej stwierdzam pewne naruszenie poprawności rozprawy pod tym względem, wynikające z zaburzenia proporcji części teoretycznej i badań własnych oraz braku wyodrębnienia części metodologicznej. Przyznać należy jednak, że kolejność kroków prezentacji treści ostatecznie realizuje klasyczny model monografii naukowej.

1.3. Ocena merytoryczna analizy piśmiennictwa, metody i badań własnych Autora

Na wstępie stwierdzić należy, że głęboki szacunek budzi szeroki, wręcz podręcznikowy przegląd badań: antropologicznych, językoznawczych, obejmujących prawie całą refleksję lingwistyczną XX wieku, badań z zakresu psychologii poznawczej, ale także najnowszych koncepcji dotyczących autyzmu, który Autorka zamieszcza w rozprawie. Rozległość przeglądu problematyki powoduje czasem nawet wrażenie braku potrzeby wykorzystania opisywanych poglądów w badaniach własnych, choć nie uznaję tego w gruncie rzeczy za wadę pracy.

Z analizy rozważań teoretycznych wynika, że centrum lingwistycznej koncepcji opisu interakcji w autyzmie dr Ewa Boksa czyni metodologię opisu interakcji S. Grabiassa. W przeglądzie piśmiennictwa napotykamy także omówienia teorii aktów mowy Johna Austina i Johna Searla, maksymy konwersacyjne Paula Grice czy teorię relewancji Dana Sperbera i Deirdre Wilson. Refleksje te są komplementarne do teorii dyskursu Grabiassa i zwracają np. uwagę na konieczność wspierania komunikacji werbalnej kodami niewerbalnymi, w celu optymalnej relewancji. Jest to ważne w przypadku osób z autyzmem, ponieważ deficyt w posiadaniu „teorii umysłu” uniemożliwia odczytywanie komunikacyjnych gestów i zachowań niewerbalnych.

Osobna sprawa to referowanie zagadnień dotyczących spektrum zaburzeń autystycznych. Obszerny i dokładny opis teorii przyczyn pochodzenia autyzmu, jego objawów i mechanizmów, miejsca w klasyfikacjach zaburzeń DSM-IV, DSM-V, ICD-10, nie przynosi zdecydowanego rozstrzygnięcia kwestii: czy autyzm wczesnodziecięcy i zespół Aspergera należy rozpatrywać jako dwie odrębne jednostki, czy jako jeden zespół o różnym stopniu nasilenia objawów, jak przyjmuje się obecnie? Autorka w rozdziale 8.1. opowiada się za koniecznością tradycyjnego rozdzielenia jednostek, w celu większej precyzji diagnostycznej, ale sama decyzje diagnostyczne podejmuje oceniając stopień nasilenia objawów, a nie obecność lub brak objawu, jak dzieje się zazwyczaj w diagnozie różnicowej. Niewątpliwie istnieją podobieństwa i różnice między zachowaniami osób z autyzmem wczesnodziecięcym czy zespołem Aspergera, ale tzw. wysoko funkcjonująca osoba z autyzmem jest prawie nie do odróżnienia od osoby z Zespołem Aspergera. Rozstrzygnięcia tych kwestii dr Ewa Boksa szuka w narzędziu diagnostycznym, którym jest Zmodyfikowany Kwestionariusz Autyzmu w Okresie Poniemowlęcym M-CHAT.

Należy zaznaczyć, że badanie kwestionariuszem wedle Autorki miało „potwierdzić” spektrum autyzmu, określić stopień nasilenia objawów, natomiast analiza interakcji miała

zostać dokonana w oparciu o zachowania komunikacyjne (werbalne i niewerbalne) dzieci w ramach sytuacji inscenizowanych zabaw (s.160-161). Jednak w mojej ocenie wybrane narzędzie jest niewystarczające do potwierdzenia ASD. Użycie kwestionariusza przez rodziców i specjalistów wiąże się w tym wypadku z celem przesiewowej oceny ryzyka zaburzeń ze spektrum autyzmu (ASD). Głównym celem M-CHAT jest maksymalizacja czułości narzędzia, po to, aby można było zdiagnozować jak najwięcej przypadków ASD. W związku z tym, narzędzie ma wysoki współczynnik wyników fałszywie dodatnich. Oznacza to, że nie u wszystkich dzieci znajdujących się w grupie ryzyka na podstawie M-CHAT uda się wykryć ASD. Pojawia się zatem konieczność dalszej oceny każdego dziecka, które uzyskało wynik dodatni. Wyniki M-CHAT można obliczyć w mniej niż dwie minuty. Instrukcje dotyczące obliczania punktacji oraz inne dokumenty związane z narzędziem są ogólnie dostępne. Od wartości 3 do 7 punktów diagnozuje się średnie a od 8 do 20 punktów wysokie ryzyko ASD. Tak więc narzędzie wymagające potwierdzenia samo ma potwierdzać diagnozę ASD, co budzi wątpliwości badawcze.

Badaniami objęto grupę 78 dzieci z cechami autystycznymi (64 chłopców i 14 dziewczynek) w wieku 2-2,5 r. ż. Wyniki poddano następnie analizie statystycznej, przyjmując wynik 8-9 punktów jako zespół Aspergera, zaś 18-20 punktów jako autyzm wczesnodziecięcy. Analizie poddano także zależności między wynikiem CHAT a komunikacją twarzą w twarz, wymiana spojrzeń, gestu wskazywania palcem, czy zachowań naśladowczych. Otrzymany wynik wskazuje na potwierdzenie braku tych zachowań niewerbalnych u dzieci z wysokim wynikiem w CHAT. Autorka przyjmuje, że jest to potwierdzenie hipotezy, że u osób z ASD zaburzenia mechanizmów interakcji społecznej na poziomie niewerbalnym wpływają na możliwości komunikowania się i rozwoju języka. Zaburzenia te u dzieci z bardziej nasilonymi cechami ASD są bardziej widoczne niż z mniej nasilonymi (s.165). Tylko, że jest to obserwacja oczywista przy obecnym stanie wiedzy, która została wykorzystana przez Dianę Robins i współpracowników przy opracowywaniu CHAT. Co zatem wnoszą przytoczone wyniki ilościowe? Przyjmijmy, że stają się podstawą do podziału osób badanych na dwie grupy, co – należy to podkreślić – możliwe jest także bez analiz statystycznych, dokonane jedynie w oparciu o analizy protokołów CHAT. Ocena różnic pomiędzy obu grupami winna znaleźć odbicie w analizie jakościowej zachowań komunikacyjnych w interakcjach.

Podział na obie grupy został dokonany w oparciu o różnice punktowe, ale w analizach zaznacza się tylko powierzchownie. Nie napotykamy obszerniejszych rozdzielonych analiz zachowań komunikacyjnych obu grup w oparciu o kryteria lingwistyczne. Ogólnikowa analiza

lingwistyczna sprowadza się do prezentacji 9 przykładów konwersacji dokonanych w odniesieniu do teorii P. Grice. Analiza wykonana jest na zasadzie porównania – tak mówi dziecko z autyzmem wczesnodziecięcym, tak z zespołem Aspergera. Przy okazji – nie zgadzam się z interpretacją przykładu 8. (s.169). Wedle mnie opisywane dziecko nie ma problemów z czasownikami. Forma wyrazowa „am” u dziecka jest typową formą dziecięca czasownika „jeść”, tu w pierwszej osobie, ale o nieustalonej liczbie: „jem” lub „jemy”.

Późniejsza analiza gestów i zachowań niewerbalnych sprowadza się do ich zindeksowania i obejmuje 9 kategorii, ilustrowanych kilkoma zapisami interakcji.

Teoria S. Grabiassa, która w części teoretycznej rysowała się jako centrum metod badania interakcji, nie została wykorzystana. Nie napotykamy analizy uwzględniającej zmienne: kto mówi? Do kogo? Co mówi? W jakim celu? W jakiej sytuacji? Nie ma także analiz całych sytuacji w kategoriach ciągu wymian: typów inicjacji, reakcji, elementów cody. Brak jest analizy zachowań komunikacyjnych obejmujących rozdzielenie rozumienia i nadawania przekazu, przy uwzględnieniu zachowań werbalnych i niewerbalnych. W przypadku dzieci z nasilonymi cechami ASD zapewne występowałyby często brak wypowiedzi, czy innego zachowania komunikacyjnego, ale w przypadku mniejszego nasilenia cech ASD znalazłaby się podstawa do szerszego, szczegółowego opracowania inwentarza zachowań komunikacyjnych. Deficyty w zakresie metody lingwistycznej analizy jakościowej interakcji uważam za największy mankament rozprawy. Brak metody, która pozwoliłaby w nowy sposób opisać mechanizm dyskursu w przypadku osób z ASD wpływa w decydującym stopniu na ogólnikowe wyniki badań.

Autorka zamieszcza wprawdzie syntetyczną tabelę stanowiącą podstawę do rozróżnienia na podstawie zachowań komunikacyjnych osób z autyzmem i zespołem Aspergera (s.170), zaś w dyskusji nad wynikami uwzględnia szerokie spektrum symptomów pozwalających na rozróżnienie obu jednostek (czy też: różnych stopni nasilenia jednego zespołu). Opisuje tam wyniki uzyskane w CHAT, zdolność do mowy werbalnej, rolę zabawy, komunikację niewerbalną, ale jest to co najwyżej poszerzanie i systematyzowanie znanych od dawna obserwacji.

Natomiast stwierdzenie potrzeby wykorzystania elementów komunikacji niewerbalnej do budowania podstaw interakcji i zdobywania języka jest cennym wnioskiem praktycznym rozwiniętym w propozycjach aplikacji rozważań zawartych w pracy. Jest to, wedle Autorki, założone w tytule rozprawy ogólne stwierdzenie filogenetycznie starszej podstawy interakcji

społecznej niż mowa. Jednakże taka konkluzja możliwa byłaby już na podstawie samej lektury literatury przedmiotu, omawianej w monografii. W wynikach prezentowanych badań nie znajdujemy nowatorskich danych potwierdzających taką tezę.

W konkluzji stwierdzam, że recenzowana monografia ma wartość jako publikacja przybliżająca szeroką refleksję wielu dyscyplin naukowych nad interakcją społeczną dokonującą się przy pomocy języka i zaburzeń tej interakcji u osób z ASD. Ponadto należy zauważyć, że książka jest napisana poprawnym stylem naukowym, spełniającym wszelkie wymogi monografii naukowych. Wykazuje także niewątpliwe wartości praktyczne, w rozumieniu sformułowania wielu wskazań wykorzystania teorii w terapii osób z ASD. Nie stwierdzam jednak znacznego wkładu rozprawy w rozwój dyscypliny naukowej, jaką jest językoznawstwo. Można w tym wypadku mówić jedynie o pewnym poszerzeniu refleksji w zakresie badań lingwistycznych nad zaburzeniami mowy w ASD.

2. Ocena pozostałego dorobku

2.1. Publikacje naukowe

W ocenie całości dorobku naukowego dr Ewy Boksy zaskakuje rozległość jej zainteresowań i ogromna pracowitość, co przekłada się na szereg cykli publikacyjnych, zawierających autorskie monografie, rozdziały w monografiach wieloautorskich, artykuły w czasopismach naukowych i popularyzatorskich. Wspólnym mianownikiem aktywności badawczej Autorki jest opisywanie mowy w perspektywie jej kształtowania się, funkcjonowania w rozmaitych uwarunkowaniach społecznych i biologicznych oraz patologii. W sumie, poza recenzowaną monografią, Ewa Boksa jest autorką 2 monografii, 23 rozdziałów w monografiach recenzowanych, 25 artykułów w czasopismach. Wyodrębniłem aż siedem obszarów, które Habilitantka eksplorowała poznawczo w okresie po doktoracie (od 2011 do 2022 roku). Są to publikacje autorskie i współautorskie (o znacznym udziale Habilitantki), które stanowią cykle składające się na następujące tematy: autyzm, dysfagia, dysleksja, mowa w mózgowym porażeniu dziecięcym, gerontologopedia, ogólna teoria komunikacji, mowy i jej rozwoju oraz terapia logopedyczna.

W kręgu zagadnień związanych z autyzmem, poza ocenianą wcześniej monografią, możemy znaleźć 3 rozdziały w monografiach i 2 artykuły.

W obszarze zagadnień związanych z zaburzeniami żucia i połykania – dysfagią, napotykamy jedną monografię: Boksa E. (2016), *Dysfagia z perspektywy zaburzeń komunikacji*

językowej u dzieci i młodzieży z niepełnosprawnościami sprzężonymi. Kraków: Libron, ss. 178., 3 rozdziały w monografiach i 1 artykuł.

Na szczególną uwagę zasługuje cykl publikacyjny związany z dysleksją, bowiem zawiera aż 12 pozycji. Najważniejsza w tym kontekście jest monografia: Boksa E. (2019), *Systemowy trening językowy- STJ-dysleksja. O rozwijaniu kompetencji komunikacyjnej uczniów dyslektycznych w starszych klasach szkoły podstawowej w ramach edukacji polonistycznej*. Kielce: Wydawnictwo UJK, ss. 200. Następnie wymienić należy 4 rozdziały w książkach. Wartościowo prezentuje się także cykl 6 artykułów, z których jeden: *Zakłócenia komunikacji językowej u dzieci i młodzieży z wadą ciała modelowanego na tle zaburzeń komunikacyjnych osób z dysleksją rozwojową oraz niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim*, Logopedia, 43/44, 2015 (nie wiadomo dlaczego w załączonych materiałach zamieszczony w wersji angielskiej, a nie polskiej?) zawiera interesujący opis badań własnych i otwiera bardzo ciekawą perspektywę badawczą, dotyczącą roli ciała modelowanego w koordynacji sprawności systemowych i społecznych, jako struktury łączącej półkulę lewą (językową, analityczną) i prawą (emocjonalno-społeczną, holistyczną).

Zaburzenia mowy w mózgowym porażeniu dziecięcym w badaniach Ewy Boksy zostały opisane w 1 rozdziale zamieszczonym w monografii i 4 artykułach, zaś tematyka gerontologopedyczna podjęta została w 2 rozdziałach i 1 artykule.

Osobliwe miejsce w dorobku Habilitantki zajmuje ogólna teoria komunikacji, mowy i jej rozwoju. W cyklu publikacji na ten temat znajdujemy 4 rozdziały i 5 artykułów. Rozpiętość podejmowanych zagadnień niech zobrazują tytuły publikacji: Boksa E. (2020), *Milczenie jako działanie komunikacyjne* (rozdział w monografii), Boksa E. (2019), *Multimodalność komunikacji międzyludzkiej*, artykuł: „Etnolingwistyka” 31, czy artykuł zamieszczony w „Nauczaniu początkowym” Boksa E. (2015), *Wspieranie rozwoju mowy i języka dziecka sześciolatniego - wybór ćwiczeń*. Jak wynika z przytoczonych przykładów refleksja autorki obejmuje zarówno zagadnienia teorii, ale i bardzo praktyczne zastosowania.

Zagadnienia dotyczące ściśle terapii logopedycznej obejmują w mojej ocenie tylko 2 artykuły, ale zdecydowana większość wymienionych wcześniej cykli tematycznych zawiera publikacje wykazujące bezpośredni lub pośredni związek z praktyką terapeutyczną. Tak, że liczbę publikacji związanych z terapią logopedyczną można łatwo zwiększyć do kilkunastu.

Ewa Boksa jest redaktorką 1 a współredaktorką aż 5 monografii naukowych. Dodając do tego czynne uczestnictwo w 23 konferencjach, krajowych i zagranicznych stwierdzić należy

ogromną aktywność badawczą Habilitantki. Ocena całości dorobku publikacyjnego wypada bardzo pozytywnie.

2.2. Działalność organizacyjna

Habilitantka aktywnie uczestniczy w polskim życiu naukowym. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Dysleksji, Towarzystwa Miłośników Języka i Polskiego Towarzystwa Logopedycznego. Ponadto bierze udział w spotkaniach naukowych i organizacyjnych Zespołu Rozwoju i Zaburzeń Mowy Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN oraz udział w konferencjach i spotkaniach naukowych, organizacjach konferencji, wykładów i debat językoznawczych.

Ewa Boksa współpracuje też z redakcją „Studiów Filologicznych UJK”, jako redaktor językowy, oraz z „Communication Research” jako stały recenzent. Ocena aktywności Habilitantki w zakresie działalności organizacyjnej jest pozytywna.

2.3. Projekty

Habilitantka była wykonawcą w dwu projektach badawczych. Obecnie uczestniczy jako wykonawca w jednym, który jest w realizacji. Ponadto dwukrotnie sama była autorką i kierownikiem zakończonych projektów badawczych, rozliczonych monografiami:

1. „Więcej umiem, wiem i rozumiem” nr WND-POKL.09.01.02-26-106/12 w ramach wyrównywania szans edukacyjnych uczniów o utrudnionym dostępie do edukacji w ramach którego realizowany był typ zadania naukowego: Dziecko, które dobrze je, dobrze mówi. Postępowanie logopedyczne w dysfagii u dzieci i młodzieży z niepełnosprawnościami sprzężonymi i zaburzeniami rozwojowymi- 2009-2015.

2. „Zrozumieć Dziecko znaczy pomóc Rodzinie” (25/2017). Dotacja z Urzędu Marszałkowskiego.

Ocena aktywności Ewy Boksy w zakresie pozyskiwania środków na naukę i prowadzenia badań wypada bardzo dobrze.

2.4. Popularyzacja wiedzy i współpraca z otoczeniem

Habilitantka jest aktywnym popularyzatorem wiedzy logopedycznej i czynnie wpływa na otoczenie społeczne w tym zakresie. Jest współzałożycielką i organizatorką Mobilnej Poradni Logopedycznej „Verbum” oraz Koła Naukowego „Verbum” jako podmiotów

implementujących wyniki badań nad mową, językiem i komunikacją u osób z woj. świętokrzyskiego.

Przyczynia się do rozwoju procedur i narzędzi diagnostycznych i terapeutycznych. Jako przykłady należy wymienić: wdrożenie dwóch narzędzi do diagnozy zaburzeń mowy i komunikacji: Skali objawów dysfagii, Polonistycznego Testu Paralelnego, wdrożenie metody pracy lingwistycznej z osobami dysleksyjnymi: Systemowej Terapii Językowej (STJ-Dysleksja). Dodać należy, że pełniła również wiele razy rolę konsultanta i eksperta.

Cały czas pracuje jako nauczyciel akademicki, na stanowisku adiunkta na UJK w Kielcach. Pełni tam od lat również funkcję kierownika studiów podyplomowych z logopedii. Ponadto pracuje jako neurologopeda.

3. Wniosek

W konkluzji końcowej oceniam cały dorobek dr Ewy Boksy, nie tylko jej rozprawę habilitacyjną *Autyzm jako zaburzenie mechanizmu interakcji społecznej. Od filogenezy do ontogenezy języka*. Ocena wieloaspektowa dorobku eksponuje w sposób naturalny prace i publikacje naukowe. Stwierdzam tam cykle publikacji, które same w sobie mogłyby stanowić podstawę do ubiegania się o stopień doktora habilitowanego. Uwzględnienie innych aspektów dorobku Habilitantki pozwala także ocenić jej dorobek jako wartościowy. Konkluduję zatem, że całościowy dorobek Ewy Boksy spełnia warunki Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. prawo o szkolnictwie wyższym i nauce Art.219. ustęp 1. pkt 2., jest osiągnięciem naukowym stanowiącym znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny (językoznawstwa) i umożliwia dopuszczenie Habilitantki do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

T. Winiwde

Lublin, 20 czerwca 2022 r.